

Sygn. akt X Ga 257/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza (spr.)

Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Katarzyna Żymelka

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu *17 stycznia 2014 roku* w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **R. M.**

przeciwko: (...) **S.A. w Warszawie**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 czerwca 2013r.

sygn. akt VII GC 1545/12

oddala apelację.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

sygn. akt X Ga 257/13

UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Warszawie kwoty 22 695 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 5 września 2011r. należący do niego samochód marki M. (...), uległ wypadkowi. Został uszkodzony z winy innego uczestnika ruchu ubezpieczonego u pozwanej. Pozwana wypłaciła powodowi częściowe odszkodowanie w wysokości 12.947,20 zł. Podniósł, że na wartość odszkodowania złożyły się koszty uzasadnionej naprawy pojazdu w kwocie 19.889,45 zł, bowiem biegły rzeczoznawca ustalił wartość pojazdu przed szkodą wyniósł 32.836,65 zł oraz koszty najmu samochodu zastępczego w kwocie 2.805,- zł. W ocenie powoda nie zachodzą przesłanki do uznania, że doszło do szkody całkowitej.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami postępowania. Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za następstwa kolizji z dnia 5 września 2011r. i potwierdziła fakt ustalenia szkody na kwotę 12.947,20 zł i jej wypłaty powodowi. Wskazała również, że przed wytoczeniem powództwa wypłaciła powodowi koszty najmu samochodu zastępczego w kwocie 2.805,- zł. Podniosła, iż powód otrzymał ofertę zakupu jego pojazdu po szkodzie na kwotę 28.400,- zł. Pozwana zarzuciła, iż wszelkie kwoty należnego ewentualnie odszkodowania winny być ustalane w wysokościach netto, albowiem powód nabył pojazd na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

W odpowiedzi powód cofnął pozew w zakresie żądania zasądzenia kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.152,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2011 roku, umarzył postępowanie co do kwoty 2.805,- zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto zasądził Sąd pierwszej instancji od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.017,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 537,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że za bezsporne uznał, iż powód zgłosił pozwanej szkodę w jego pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...), w wyniku zdarzenia z dnia 5 września 2011r., na skutek czego w pojeździe powoda doszło do uszkodzenia. Uszkodzony samochód powód wykorzystywał do działalności gospodarczej. Powód był podatnikiem podatku od towarów i usług. Pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie za szkodę na pojeździe w wysokości 12.947,20 zł oraz 2.805,- zł tytułem odszkodowania za wynajęcie samochodu zastępczego.

Wskazał dalej Sąd pierwszej instancji, że ustalił, iż samochód powoda uległ szkodzie całkowitej, której wysokość wynosiła 14.099,40 zł. Poniósł powód również szkodę obejmującą koszty wynajęcia pojazdu zastępczego w kwocie 2.805 zł. W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną jako ubezpieczyciela powód otrzymał ofertę zakupu jego samochodu po szkodzie w wysokości 28.400,- zł. Wartość samochodu przed szkodą wynosiła 42.500,- zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powództwo należało uwzględnić co do kwoty 1.152,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Przypomniał ten Sąd, że podstawą odpowiedzialność pozwanej był przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152), który stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zakres odpowiedzialności pozwanej statuuje zapisy umowy ubezpieczenia łączącej strony oraz art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (orzeczenie SN z 11 lipca 1957 r. o sygn. akt II CR 304/57, publ. OSN 1958/3/76, uchwała z 22 listopada 1963 r. o sygn. akt III PO 31/63, publ. OSNCP 1964/7-8/128).

Jak wynika z treści przepisu art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku. Oznacza to z kolei, iż odpowiedzialność zobowiązanego nie jest ograniczona tylko do bezpośrednich następstw działania sprawcy kolizji, ale musi mieścić się w granicach normalnego związku przyczynowego. Opinia sporządzona przez biegłego była zdaniem Sądu fachowa, rzetelna i klarowna. Biegły przekonująco i w oparciu o dogłębną wiedzę i znajomość tematu uzasadnił swoje stanowisko. Z tych też względów Sąd przyjął wnioski z niej wynikające za własne. W zakresie odszkodowania za uszkodzony pojazd powód domagał się kwoty 19.889,45 zł.

Biorąc pod uwagę, iż wartość samochodu przed szkodą wynosiła 42.500,- zł, a pozwana w toku postępowania likwidacyjnego szkodę wypłaciła powodowi kwotę 12.947,20 zł Sąd zasądził powodowi pozostałą część odszkodowania w wysokości 1.152,80 zł. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania Sąd wziął pod uwagę, iż powód otrzymał ofertę zakupu pozostałości samochodu na kwotę 28.400 zł. Biegły w oparciu o stosowany przez niego system A., w sposób modelowy, wzorcowy, przyjął wartość samochodu po szkodzie w kwocie 13.400,- zł. Jednakże Sąd przyjął jego wartość rynkową, która znalazła odzwierciedlenie w złożonej powodowi ofercie, a której powód nie przyjął. Przyjęcie wartości samochodu po szkodzie w sposób zgodny z wnioskami biegłego, doprowadziłoby do nadmiernego obciążenia pozwanej i naruszałoby zasadę minimalizacji szkody, do której również winien dążyć powód.

Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu w wysokości netto, bowiem na dzień orzekania powód był podatnikiem podatku Vat. O odsetkach orzekł Sąd na mocy art. 481 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152).

Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2.805,- zł, co do której powód cofnął pozew i orzekł o kosztach procesu mocy art. 100 k.p.c

Apelację od tego wyroku złożył powód, który domagał się zmiany wyroku w pkt 3 oraz 4 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty będącej wartością przedmiotu zaskarżenia i kosztów postępowania, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zarzucił powód Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu wartości samochodu po szkodzie na kwotę 28 400 zł gdy z opinii biegłego wynika, że wartość ta wynosiła kwotę 13 400 zł a w związku z tym błędne obliczenie różnicy pomiędzy wartością auta przed i po wypadku oraz naruszenie przepisów postępowania a to art. 233 par 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne, nie mające oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym błędne dokonanie wyliczeń oraz nieuznanie określonej w opinii biegłego wartości pojazdu po szkodzie podczas gdy sama opinie uznał Sąd za rzetelną i prawidłową.

W uzasadnieniu apelacji powód podkleił, że w sprawie sporządzona opinie biegłego, która Sąd uznał za wiarygodną. Nieuzasadnione jest więc pomijanie wartości pojazdu po wypadku ustalonej przez biegłego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

W trakcie rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powoda przyznał, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana złożyła powodowi propozycje nabycia pozostałości pojazdu za kwotę 28 400 zł ale propozycji tej powód nie przyjął bowiem był w tym czasie przekonany, że szkoda nie ma charakteru szkody całkowitej. To przekonanie powoda wynikało z opinii prywatnej jaka dysponował. Ponadto wskazał powód, że nie wykorzystywał samochodu w działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i w pełni podziela zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Skoro bowiem w toku postępowania odwoławczego okazało się, że niesporne było między stronami, iż powód otrzymał od pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego ofertę zakupu pozostałości samochodu na kwotę 28 400 zł to za słuszne należy uznać przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji tej kwoty za wartość pozostałości pojazdu.

Jest to bowiem rzeczywista suma jaką powód mógł otrzymać za swój zniszczony pojazd. Słusznie przyjął tę wartość Sąd Rejonowy jako rzeczywistą, rynkową wartość pozostałości. Podkreślenia tutaj wymaga to, że wskazywana kwota nie jest jakąś hipotetyczną wartością oszacowaną przez pozwanego lecz rzeczywistą ofertą jaką powód otrzymał – czego w trakcie postępowania odwoławczego nie kwestionował. Bez znaczenia są tutaj przyczyny dla których powód odmówił przyjęcia takiej oferty. Miał bowiem powód pełne prawo do takiej odmowy, ale nie może oczekiwać aby pozwany ponosił tego konsekwencje. Obowiązkiem pozwanego było jedynie wyrównać powstałą po stronie powoda szkodę. Z tego obowiązku pozwany się wywiązał wypłacając powodowi kwotę, która w połączeniu z kwotą zaoferowaną za zniszczony pojazd i kwotą zasądzoną przez Sąd Rejonowy w pełni pokrywa poniesioną przez powoda szkodę – wartość pojazdu sprzed wypadku ustalona przez biegłego.

Jeżeli zaś chodzi o podniesione w trakcie postępowania apelacyjnego twierdzenia, że powód nie wykorzystywał pojazdu w ramach swej działalności gospodarczej to są one sprzeczne z uzasadnieniem pozwu. Wskazał tam bowiem powód, że był „zmuszony do wynajęcia pojazdu zastępczego, który był mu niezbędny do wykonywania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej”. Przeczy tym twierdzeniom również fakt, że pojazd został zarejestrowany jako samochód ciężarowy oraz to, że fakturę za wynajem pojazdu zastępczego wystawiono powodowi jako przedsiębiorcy.

Z tych przyczyn zarzuty apelacji nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Biorąc powyższe pod uwagę zgodnie z art. 385 k.p.c. w związku z art. 376 ust. 1 pr. up. i n. oraz art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalono.

/-/ Barbara Przybyła /-/ Leszek Guza /-/ Katarzyna Żymelka